Nr. 13. Sambor dnia 1. lipca 1911. Rok XI.

GAZETA SAMBORSKA

pismo dla spraw ekonomicznych i społecznych
okręgu: Sambor, Stary Sambor, Turka.
wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Prenumerata z dostawą do domu albo z przesyłką pocztową:
miesięcznie .... 40 h. | półrocznie .... 2 kor. 50 h.
kwartalnie ... 1 „ 25 „ | całorocznie .. 5 „ — „
Numer pojedynczy 16 h.
Prenumerować można w Administracyi w Samborze Blich l. 1. i we wszystkich Urzędach pocztowych.

ADRES REDAKCYI w SAMBORZE Blich L. 1.

CENA OGŁOSZEŃ:
Zwyczajne ogłoszenia za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce 10 hal. — Drobne ogłoszenia po 8 hal. od wyrazu. Komunikaty prywatne umieszczone po zapiskach kronikarskich i w rubryce Nadesłane za jeden wiersz petitowy 20 h. Za artykuły odnośne Redakcya nie odpowiada. Rękopisów nie zwraca się

Wydawca i redaktor odpowiedzialny: Stanisław Stefanowski.

Pojedyncze numery: „Gazety Samborskiej“ nabywać można w Administracyi, tudzież we wszystkich ajencyach sprzedaży dzienników, w księgarni p. W. G. Niewiadomskiego i w głównej trafice p. Raaba w Samborze.

Za cudze winy.

Dokończenie.

Po lustracyi zarządzonej przez tut. sąd obwodowy jako handlowy, a przeprowadzonej w marcu 1908 r. przez rewizora sądowego, p. Konstantego Heinricha okazało się, że Towarzystwo zaliczkowe nietylko żadnych już warunków do dalszego rozwoju nie posiada, ale nadto, że pod dotychczasowym zarządem niedołężnej dyrekcyi nadal pozostawionem być nie może.

Na walnem zgromadzeniu Członków, które bezpośrednio po ukończonej lustracyi odbyło się w dniu 29. marca, powzięto uchwalę tak w sprawie zgłoszenia likwidacyi, jak i co do poruczenia zarządu dwom likwidatorom, których obowiązkiem było przystąpić bezwłocznie do ściągania wierzytelności Towarzystwa.

Z chwilą zatwierdzenia powyższych uchwał przez sąd handlowy, żadnemu z członków nie przysługiwało już odtąd prawo zgłaszania wystąpienia z Towarzystwa i każdy z nich, całym majątkiem swoim odpowiadać musiał za ewentualne straty spółki.

Jeżeli rachunek bilansu przedłożony Walnemu zgromadzeniu w dniu 29. marca 1908. nie wykazywał jeszcze poważniejszych niedoborów i strat, pochodziło to stąd, iż w stanie czynnym bilansu znachodziła się bardzo znaczna pretensya bo (38·000 kor. do masy spadkowej ś. p. Karola Barańskiego, która tylko w jednej trzeciej części w drodze procesu sądowego wywalczoną została, tudzież wierzytelność w kw. 16000 K., zaintabulowana wprawdzie, lecz dopiero na siódmem miejscu na majętności Turze, której jednakże Towarzystwo z powodu niepomyślnej sprzedaży tego majątku w drodze licytacyi, odzyskać już nie mogło.

Prócz powyższych, wykazane były w stanie czynnym jeszcze inne, drobniejsze wierzytelności, które bądź to wskutek śmierci i insolwencyi dłużników, bądź też skutkiem pomyłek buchalteryczych lub wreszcie przedawnienia pretensyi co do procentów odzyskać się już nie dały.

Jak o tem świadczy sprawozdanie lustratora sądowego z r. 1910. pościągali likwidatorowie za pośrednictwem syndyka Towarzystwa, w przeciągu dwóch lat znaczną część zaległości czynnych, w niektórych zaś wypadkach, pozawierali z dłużnikami ugody, co do spłaty należytości w kilku ratach. Nie chcąc dopuścić do otwarcia konkursu, co oczywiście pociągnąć by musiało za sobą niechybnie nieobliczalne straty dla członków spółki, zmuszeni byli likwidatorowie w dwóch wypadkach wyrównać zobowiązania Towarzystwa znaczniejszą kwotą z własnych funduszów, w jednym zaś i ostatnim wypadku, gdy rozchodziło się o wypłatę sądownie wypowiedzianych wkładek na kwotę dwadzieścia kilka tysięcy koron do rąk zastępcy prawnego krewnych jednego z byłych dyrektorów Towarzystwa, odnieśli się likwidatorowie do Walnego Zgromadzenia z przedstawieniem całej grozy sytuacyi, jakoteż z wnioskiem o dobrowolne złożenie potrzebnej kwoty po 120% od złożonych lub deklarowanych przez członków udziałów.

Na walnem zgromadzeniu, które się odbyło w dniu 14. maja br. w obecności tut. notaryusza, p. Adamskiego, zapadła uchwała obowiązująca wszystkich członków Towarzystwa do złożenia w stosunku do deklarowanych udziałów kwoty 20·000,(po 120 kor od udziałów wynoszącego 100 kor.) a ponadto do uzupełnienia niezupełnie wpłaconych udziałów do kwoty 100 kor., która to różnica przynieść miała około 8000 k.

Łączna suma 28·000 kor. wystarczyć ma według obliczenia na zupełne pokrycie wszystkich zobowiązań Towarzystwa, poczem na zwołać się mającem ostatniem zgromadzeniu powziętą zostanie uchwała co do rozwiązania stowarzyszenia.

Z powodu, iż ciężarem tym dotknięci zostali w przeważnej części niezamożni członkowie spółki a w licznych wypadkach ludzie, którzy z pracy rąk siebie i rodziny swoje utrzymywać muszą, z wielu stron podniesiono skargi, narzekania, a nawet przekleństwa rzucano na członków dyrekcyi i na dawny zarząd, do którego weszli ludzie zajmujący przecież w mieście i w powiecie bardzo zaszczytne stanowiska.

Tragiczny ten obrazek z dziejów naszych stosunków ekonomicznych powinien być przestrogą dla wszystkich zwolenników pracy współdzielczej, nie zastanawiających się głębiej nad tem, komu i pod jakimi warunkami pieniądze i majątki swoje powierzają.

Wybory do parlamentu.

1. W okręgu jednomandatowym miejskim Nr. 26 **Sambor Gródek jagielloński,** w którym posłował hr. Skarbek, a kandydowali hr. Skarbek i dr. Władysław Steslowicz, sekretarz Izby handlowej-przemysłowej ze Lwowa, oddano w dniu 19. czerwca br. 6320 głosów. Dr. Stesłowicz (p. m.) otrzymał 4167 a hr. Skarbek 2153 głosów. **Wybrany Dr. Władysław Stesłowicz.**

2. W okręgu dwu mandatowym wiejskim Nr 53. **Sambor-Sądowa-Wisznia-Rudki Starasól,** w którym posłowali: ks. Stefan Onyszkiewicz i Franciszek Mleczko, odbyły się wybory w dniu 19. czerwca z następującym wynikiem. Głosujących 28.767, z których 13.108 padło na ks. Onyszkiewicza, 12.261 na hr. Skarbka, 1877 na Kulczyckiego (mosk.) 1155 na Breitera i 362 na Mleczkę. Przy ponownym wyborze w dniu 26. czerwca było głosujących 25.289, z których 12.689 padło na hr. Skarbka, 12.052 na ks. Onyszkiewicza, 334 na Kulczyckiego (reszta rozstrzelona). Wybrani **hr. Skarbek,** jako kandydat większości i **ks. Stefan Onyszkiewicz,** jako kandydat mniejszości.

3. W okręgu 2. mand. **Stary-Sambor, Turka, Drohobycz,** w którym posłowali.: Semen Wityk i Jan Zarański odbyły się wybory w dniu 19. czerwca z następującym wynikiem: Głosujących 40.415, z których 8.750 padło na Hoszowskiego, 9.010 na ks. Jaworskiego, 8.547 na Wityka, 7.691 na Osuchowskiago, 3.913 na Oleśnickiego i 2.497 na Kruszyńskiego. Przy ponownym wyborze w dniu 26. czerwca głosujących 16.994, z tych otrzymał Wityk (soc.) 12.566, Osuchowski 7.943, Hoszowski, 7903 ks. Jaworski 9.862 i 46 Oleśnicki. Wybór ściślejszy odbędzie się w dniu 3. lipca między Witykiem, ks. Jaworskim i Osuchowskim.

4. W jednomandatowym okręgu Nr. 27. **Drohobycz-Skole Turka**, w którym posłował dr. Natan Loewenstein, odbyły się wybory w dniu 19. czerwca. Głosujących 7726. Dr. Loewenstein, (p. d.) otrzymał 5979, Zipper (syon.) 600, Kobryn (ukr.) 768 a Balicki (n. d.) 372 głosów.

Wybrany dr. Loewenstein, który jednakże mandat swój zwilżony krwią 60, po największej części zupełnie niewinnych ludzi, złożyć postanowił. Wszystkie stronnictwa z wyjątkiem syońskiego starają się skłonić dra Loewensteina do zatrzymania nabytego mandatu.

DZIAŁ GOSPODARCZY.

I. Z Komitetu c. k. galic. Towarzystwa gospod. we Lwowie. L 1891 11.

Do Szan. Rady Oddziału w Samborze. Na pismo z dnia 9 6. br. do L. 161. zawiadamiamy, że Komitet na posiedzeniu dnia 8. czerwca br. uchwalił założyć stacyę buhaja subwencyonowanego przez Radę powiatową w Starym Samborze, u p. Maryi Szechowiczowej w Topolnicy.

Równocześnie upoważniamy Szan. Radę do zakupna dla tej stacyi buhajka, zgłoszonego na sprzedaż przez p. Maryę Szechowiczą za cenę umówioną.

Po otrzymaniu od p. Szechowiczowej kwitu ostemplowanego, należytość wyrównamy.

Wiceprezes: K. Szeptycki. Za dyrek. biura Jaworski.

II. Z c. i k. Intendantury 10. korpusu. Wyciąg z zawiadomienia dla producentów o zapotrzebowaniu w drodze arędy na rok 1911 12.

Zapotrzebowanie to dla stacyi w Samborze wysi w przybliżeniu 136 ctm. siana i 210 ctm. słomy pościelnej, wreszcie 38. ctm. słomy do łóżek. Dla stacyi w Przemyślu 24·900 q. siana 19·000 słomy i 966 ctm. słomy do łóżek (na 4 miesiące). Oferty mają być wniesione do Intendantury 10. korpusu na siano, słomę i drzewo opałowe najdalej do 31. lipca 1911, zaś na owies najpóźniej do 15. października 1911.

Podawane w ofercie mogą być tylko takie produkty, które się w Austryi z własnej posiadłości zebrało. Udogodnienia dla producentów: *a)* Uwolnienie od składania poręcznego, i kaucyi.

b) Zawieranie umów zamiast ugód w stacyach od siły 1 batalionu.

c) Przedłożenie peryodycznych fasunków futrażu, jakoteż artykułów pomocniczych do 1. września, ale tylko za zgodą załogi wojskowej.

d) Odstawa do stacyi kolejowej ale również za zgodą tylko załogi wojskowej.

e) W większych stacyach wezwanie kilku arędatorów do oddania jednego i tego samego artykułu.

Przemyśl dnia 30. maja 1911.

Bliższe szczegóły podane są w oryginalnem zawiadomieniu, które wyłożone jest do przeglądu Członków Oddziału, w biurze Oddziału, w godzinach urzędowych (w Samborze na Wyspie.)

Wiadomości bieżące.

Walne Zgromadzenie Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze odbędzie się we czwartek, dnia 6. lipca br. o godz. 11 przed południem, w sali Rady miejskiej w Samborze.

Mianowania. Rada szkolna krajowa zamianowała Franciszka Fielka zastępcą nauczycieli w tut. gimnazyum. Zastępca uaucz. tut. gimn. Stefan Kantecki zamianowany nauczycielem w gimn. w Brzozowie.

Mianowania i przeniesienia. Oficyantem w tut. sądu obwod. zamianowany pomocnik kancelaryjny Hieronim Chudik, oficyant Eustachy Romanowski przeniesiony ze Stryja do Sambora.

Ustny egzamin dojrzałości w tut. gimnazyum odbył się w dniach od 2 do 13. czerwca br. pod przewodnictwem dyrektora gimnazyum w Gorlicach, dra Wincentego Szczepańskiego z następującym wynikiem: W oddziale A. za dojrzałych z odznaczeniem uznani: Biliński Jan, Becher Dawid, Fifagrowicz Antoni, Freund Józef, Gottfried Leisor, Kozak Włodzimierz, Medlinger Jakób i Weinert Gustaw. Za dojrzałych uznani: Baszak Antoni, Czajkowski Leon, Ekiert Leopold, Flachs Leibisch, Girzejowski Ignacy, Hammermann Aron, Hauptmann Herod, Horoszowski Mojżesz, Knapa Franciszek, Knol Mordko, Maćków Piotr, Madeyski Felicyan, Madejski Stanisław, Martyniec Jan, Melnyk Anatol, Perczyński Teodor, Ruszczyszyn Marceli, Strusiewicz Eugeniusz, Strzelecki Aleksander, Szulz Albert, 2 uczniów reprobowano na ½ roku.

W oddziale B. za dojrzałych z odznaczeniem uznani: Czajka Ludwik, Forostyna Roman, Hołyński Aleksander, Witoszyńska Melania (pryw.) Za dojrzałych uznani: Boczar Władysław, Czernecki Józef, Diduch Teodor, Filip Antoni, Goliński Józef, Greifinger Mojżesz, Hamerski Włodzimierz, Kijowski Jan, Knapik Franciszek, Korcz Błażej, Kosches Artur, Kostuś Józef, Lełza Franciszek, Łucki Jan, Puzio Jan, Stasyszyn Jan, Szczypko Antoni, Tymiński Stefan, Tyrka Kazimierz, Urban Władysław, Zuckerberg Salamon. 2 uczniów publicznych reprobowano na ½ roku, a 1 na cały rok.

Ogólno-słowiańska wystawa dzienników w Białogradzie. Podczas zjazdu dziennikarzy słowiańskich w Białogrodzie (d. 27—30. czerwca) od 10 do 13 lipca br., na zasadzie uchwały centralnego Komitetu Związku dziennikarzy słow. w Pradze czeskiej, otwartą będzie w Białogrodzie pierwsza ogólno-słowiańska wystawa dzienników i innych słowiańskich wydawnictw perjodycznych ku uczczeniu dziesiątej rocznicy istnienia i działalności Związku dziennikarzy słowiańskich. Przesyłając pod adresem Komitetu wystawowego dwa egzemplarze Gazety Samborskiej z dnia dzisiejszego razem z pismem gratulacyjnem, łączymy się duchem z inicyatorami i uczestnikami Zjazdu mającego przyczynić się do wzmocnienia węzłów braterstwa między słowiańskimi narodami.

Stan zasiewów w Galicyi wschodniej w maju 1911. według sprawozdania ministerstwa rolnictwa: pszenica, dobra (2·5), żyto, dobre (2·9), jęczmień, dobry (2·3) i owies, dobry (2·3).

Z jarmarku krajowego. Dyrekcya jarmarku wyrobów krajowych przeznaczyła pięć specyalnych kiosków zupełnie darmo dla t. zw. chałupników wytwarzających przemysł domowy i dla rzemieślników. Kioski te ustawiono w pobliżu budującego się jeszcze parku „Luna“, za wieżą wodną, a przeznaczono dla wyrobów płóciennych, drzewnych zabawek, szuwarowych i t. p. Do poniedziałku nie przybyli wszyscy wytwórcy z towarami. mianowicie brakło ich z Glińska, Żółkwi i Kulikowa, dlatego, bo w miejscowościach tych odbywały się ściślejsze wybory. Przybyli dopiero we wtorek. W kioskach tych zaopatrzyć się mogą nasze gospodynie we wszystkie przedmioty domowego użytku. W ten sposób Dyrekcya podtrzymuje tradycyę upadających już dziś u nas targów ludowych, zwłaszcza, że przedmioty nabyć można bardzo tanio. Jest też zupełna gwarancya, że wszystkie wyroby są pochodzenia krajowego.

Wprowadzona przez Dyrekcyę Jarmarku sprzedaż komisowa nadesłanych wyrobów będzie miała wielkie powodzenie, jak sądzić można z wyników osiągniętych zaraz w pierwszych dniach. Z przedsiębiorstwa tego odniosą wytwórcy znaczne korzyści i mają zupełną gwarancyę, że towar nie przepadnie, zaprowadzono bowiem odpowiednią kontrolę i nadzór. Każdy, kto chce nabyć jakiś przedmiot, otrzymuje trzy kwitki, z których jeden musi oddać przy wyjściu ze sali inwalidzie wojskowemu, który pilnuje wyrobów w każdej sali.

Akcya komisyi kwaterunkowej odniosła pożądany rezultat, dzięki niestrudzonym zabiegom p. Argasińskiej, jako reprezentantki Komitetu Pań. Oto bursa Grunwaldzka przy ul. Zielonej udzieliła od 1-go lipca miejsca na 100 osób, bursa im. Batorego na 30, a Liga Pomocy przemysłowej dała w swym Internacie pomieszczenie na 60 osób. Dla uczestników wycieczek młodzieży szkolnej postarała się Dyrekcya o tani wikt w kuchni Związku kobiet katolickich. w domu Akademickim. Za obiad płacić będą uczestnicy 40—60 hal. śniadanie zaś i kolacyę po 10 hal. Kierownikom wycieczek odpadnie więc troska o przytułek i pożywienie dla młodzieży. Dyrekcya Jarmarku prosi o jak najwcześniejsze zawiadomienie o przybyciu wycieczki, najpóźniej na tydzień, celem poczynienia stosownych kroków.

Wstęp na Jarmark, t. j. na wzgórze powystawowe i do pawilonu sztuki w dnie powszednie wolny, w niedziele, święta i w czasie festynów 10 hal. od osoby. Wieczorem w dnie powszednie nie będzie plac oświetlony elektrycznemi żarówkami, tylko podczas wieczorów świętojańskich i festynów, na które pobierać się będzie za wejście na plac opłatę po 20 hal. od osoby. W niedzielę zwiedziło jarmark około 3.000 osób. Na wieczorkach świętojańskich przygrywać będzie stale zacna techniczna młodzież Kółka tamburzystów. Komitet zwraca uwagę P. T. publiczności, że bilety abonamentowe i karty legitymacyjne uprawniają bezwarunkowo do bezpłatnego wstępu, a karotowanie, które dało powód do zażaleń, było winą innych Komitetów, które złamały w tej mierze warunki podyktowane przez Magistrat m. Lwowa.

Podziękowanie. Przesłaną mi do rozdania przez kolegę z prowincyi Dr. R. dnia 6. czerwca kwotę 250 kor. rozdzieliłem jak następuje: 1) Towarzystwu przyjaciół młodzieży w Samborze na park 50 kor. 2) Bursie ludowej polskiej w Samborze 50 kor. 3) Towarzystwu Pań miłosierdzia w Samborze na ręce Wp. Bonhardowej 50 kor. 4. Komitetowi fundacyjnemu na stypendyum dla ucznia rzeszowskiego gimnazyum 50 kor. 5) Dyrekcyi gimnazyum w Samborze na biednego ucznia 25 kor. 6) Dyrekcyi Seminaryum żeńskiego w Samborze na książki dla biednych uczenic 25 kor., razem 250 kor. Z podziękowaniem adw. Dr. józef Serwacki.

Pożar w dniu 27. czerwca b. m. spłonęły na Powtórnej w Samborze cztery stodoły tamtejszych gospodarzy, tudzież stajnia gospod. Antoniego Dempniaka. Przyczyną pożaru był piorun, który uderzył w stajnię, zabijając równocześnie krowę znachodzącą się tamże na uwięzi.

Wycieczkę do Lwowa celem zwiedzenia wystawy i jarmarku wyrobów krajowych na placu stryjskim urządza tut. Pomoc przemysłowa w niedzielę, dnia 9. b. m. zapraszając mieszkańców Sambora i okolicy do jak najliczniejszego uczestnictwa w tejże. Zgłoszenia przyjmują dzierżawca księgarni p. dr. Potockiego, p. Szczepankiewicz i p. Jakób Kobierzyński, właściciel handlu towarów kolonialnych w rynku. Wyjazd do Lwowa osobowym pociągiem nastąpi o godz. 10 rano, powrót do Sambora o godz. 11 w nocy. Bilet jazdy do Lwowa i z powrotem, przy uczestnictwie 100 osób kosztować będzie 3. kor. 90., h., zaś przy uczestnictwie 300 osób, tylko 3. kor., — Z wybornej sposobności zwiedzenia wystawy tanim kosztem skorzystają niezawodnie nietylko wszscy członkowie tut. Pomocy przemysłowej, ala także i inni liczni wolontaryusze tem ochotniej, ileże wyjazd ze Lwowa nastąpi w porze dogodnej.

Na własność kraju, przeszedł Wawel w dniu dziszejszym, a to z chwilą ściągnięcia ostatniej warty wojskowej i z załogujących tamże oddziałów wojska:

Konkurs na wyrób przedmiotów pamiątkowych. Ażeby zachęcić wytwórców krajowych do żywszego zajęcia się wyrobem takich przedmiotów, które mogą stanowić przedmiot szerszego zbytu wśród obcych zwiedzających Galicyę, jako pamiątki z poz podróży („gościniec“, pamiątki z miejsc kąpielowych i tp.) — Liga pomocy przemysłowej rozpisuje konkurs na projekty takich przedmiotów, wyznaczając trzy nagrody w wysokości koron: 50. 30. i 20. — za wzory i modele takich przedmiotów. Przedmioty muszą mieć wybitnie swojski charakter, przyczem dobór zakresu przemysłu, rodzaj materyału, sposób wykonania i pomysł twórczy, pozostawia się w zupełności własnemu uznaniu wytwórców. Cel konkursu wymaga, ażeby przedmioty mimo niezbędnej zgrabności, dobrego smaku, były nie drogie i pod względem ceny nawet dla warstw mniej zamożnych przystępne. Tylko okazy, lub modele w naturze mogą być dopuszczone do konkursu — rysunki lub szkice i projekty na papierze, będą z konkursu wyłączone. Modele, lub gotowe wzory, mają być nadsyłane najdalej do 31. października br., do Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, opłatnie zaopatrzone hasłem, lub dokładnym adresem wysyłającego i muszą pochodzić bezwarunkowo ze źródeł rzeczywiście krajowych. Konkurs zamknięty zostanie z dniem 1. listopada br. Do orzeczenia nad nadesłanymi okazami, zaproszoną zostanie z łona Wydziału Ligi Pomocy przemysłowej i z kół fachowych osobna komisya, której orzeczenie będzie decydujące i która najpóźniej do dwóch tygodni od terminu zamknięcia konkursu się zbierze. Okazy nagrodzone, zostaną własnością Ligi Pomocy przemysłowej. Przez Komitet rzeczoznawców nieprzyjęte okazy, mogą być przez Ligę Pomocy przemysłowej za zgodą nadsyłającego zakupione. Wynik konkursu zostanie ogłoszony w dziennikach. Bliższych informacyi udziela Biuro Ligi Pomocy przemysłowej we Lwowie, ul. Pańska 11.

Do polskiego społeczeństwa i Wydziału krajowego odwołuje się Organizacya bojkotu towarów pruskich w sprawie—która daje świadectwo naszym władzom autonomicznym pierwszorzędnego — powiedzmy lekceważenia najistotniejszych usiłowań narodowych i jest tak typowa, że warta obszerniejszego opisania.

Rada miejska w Wieliczce, nosi się z myślą wystawienia własnej cegielni. Więc Rada miejska miasta Wieliczki zamawia plany na cegielnię u inżyniera z Niemiec, pomimo, iż mamy cały szereg swoich specyalistów, którzy setki setki cegielni projektowali i budowali w kraju. Rada miejska m. Wieliczki zwraca się do fabryki w Bernie i żąda oferty informacyjnej na urządzenie mechaniczne cegielni z pominięciem fabryk krajowych — takiej n. p, jak S. Zieleniewskiego w Krakowie.

Na upomienie Rada miejska m. Wieliczki — dopuszcza dalszych oferentów, wraz z krajowymi sześciu, z których pięciu a między niemi i Zieleniewskiego wykazują prawie jednakowe ceny, natomiast szósta oferta fabryki w Marchegg jest — jakoby znacznie tańsza. Rada miejska m. Wieliczki uchwala wysłać do fabryki w Marchegg całą komisyę z Dyr. Rollem na czele — aby na miejscu zbadała maszyny.

Nie ulega najmiejszej wątpliwości, iż koszta podróży takich komisyi, dodane do najniższej chociażby, ceny maszyny w Marchegg, zrównają cenę ofert fabryki krajowej. Dość, że nieutrzymała się fabryka krajowa z ofertą na około 15000 koron pomimo, iż krajowe fabryki dostarczyły i dostaczają urządzeń dla setek innych cegielni. Była jednak nadzieja, że przynajmiej firma krajowa utrzyma się z najtańszą ofertą na maszynę parową i kocioł. Rada miejska m. Wieliczki dowiedziawszy się, że na Węgrzech aż pod Banatem jest cegielnia, w której za tanie pieniądze można nabyć maszynę uchwala aby **znowu wysłac komisyę** na nabycie taniego urządzenia. Komisya na miejscu zastała rupiecie, nieużyteczne, wtedy „sua sponte“ pojechała do Pesztu — do Wiednia i szukała po handlarzach starożytności maszyn i kotłów. Powróciła z niczem.

Rada miejska m. Wieliczki — **poraz trzeci wysyła komisyę** na Morawy i do Czech, z mandatem nabycia na wszelką cenę maszyny i kotła. Komisya podróżowała dość długo . . a wróciła z kotłem od firmy Breitfeld & Danzek. Zaś maszyny gmina jeszcze ciągle poszukuje i jest nadzieja, że wyszle komisyę po raz czwarty.

Czy tu są potrzebne dalsze komentarze i czy rzeczywiście niema sposobu na tego rodzaju szkodliwą gospodarkę gminną, szkodliwą nietylko dla interesów danej gminy, ale ze względu na najżywotniejsze interesa kraju. — Organizacya bojkotowa ma nadzieję, że sprawa ta otworzy oczy na niejedno społeczeństwu i Wysokiemu Wydziałowi krajowemu! Nareszcie więcej sumienia i porządku!

Naczelni lekarze **lwowskiego c. i k. szpitala garnizonowego** stwierdzają, że naturalna woda gorzka **„Franciszka Józefa“** powoduje wypróżnienia bez jakichkolwiek nieprzyjemnych przypadłości. Wodę „Franciszka Józefa“ znoszą chorzy dobrze nawet przy dłuższem użyciu i nie osłabia ona żołądka, co zwykle ma miejsce przy większości podobnych środków. Otrzymać można we wszystkich aptekach i składach wód mineralnych.

Reorganizacya straży skarbowej, „Zeitschrift für Finanswache“ donosi o bliskiej reorganizacyi straży skarbowej, która zamienioną ma być na instytucyę ściśle wojskową i podzieloną na straż graniczną i podatkową. Graniczna straż będzie częścią wojska i podlegać ministerstwu wojny. Zadaniem jej będzie (tak jak w Rosyi): ochrona polityczno-militarna granic. Straż graniczna pozostawiać będzie do władz skarbowych w podobnym stosunku, jak żandamerya do władz politycznych, zaś straż podatkowa bezpośrednio podlegać będzie władzom skarbowym, jakkolwiek również otrzyma organizacyę wojskową. Uzupełnienie straży granicznej odbywać się będzie przez dobrowolne występowanie podoficerów z armii, a gdy, by to nie wystarczyło, wzięci do wojska popisowi, mający stosowne kwalifikacye, będą wprost przydzieleni do straży granicznej. Oficerowie straży granicznej będą prawdopodobnie uzupełniać się w 2/3 częściach z oficerów armii (obrony krajowej), a w 1/3 części z kadrów straży. Natomiast straż kontroli skarbowej będzie z reguły uzupełniać się ze straży granicznej, której członkowie po 15 latach służby granicznej (lub 3 latach w wojsku a 12 w straży granicznej będą mieli prawo przenieść się do straży kontroli skarbowej. Reforma ta ma wejść w życie z początkiem 1912. roku.

Zakład naukowy i wychowawczy dla upośledzonych na umyśle dzieci w Perchtolsdorfie koło Wiednia. Wpisy na następny rok szkolny trwają od 1 do 15. lipca i od 1 do 15. września br. Liczba przyjęć ograniczona. Bliższych wiadomości udzieli Dyrekcya.

Dar narodowy w postaci nagrody dla poety ludowego. Sławnem w Polsce stało się nazwisko włościanina-poety F e r d y n a n d a Kurasia. Poezye jego, ukazujące się od lat dwudziestu w pismach ludowych (wydane również w osobnych zbiorkach zatyt: „Z pod chłopskiej strzechy“, „Wiązanka z chłopskiej niwy“ i „Tatarzy w Sandomierzu“), budzą wśród rzeszy ludowej ducha narodowego i wielkie szlachetne uczucia.

Wzniosłe te utwory wychodzą z pod pióra poety, który żyje w najtrudniejszych warunkach życiowych — utrzymuje się bowiem wraz z liczną rodziną z ciężkiego zarobku dziennego. W takich warunkach wyrósł na największego obecnie poetę ludowego.

Dziś obowiązkiem społeczeństwa polskiego stało się uczcić F. Kurasia odpowiednim darem za dotychczasową pracę pisarską i tem samem przez polepszenie jego warunków życiowych ułatwić mu ją na przyszłość, na korzyść młodego piśmiennictwa ludowego i na chwałę ludu — narodu.

Z inicyatywy szerokich kół włościaństwa powiatu tarnobrzeskiego zawiązał się—jak wiadomo—w Tarnobrzegu, pod protektoratem Stanisława hr. Tarnowskiego,

prezesa Akademii Umiejętności. Komitet obywatelski, któremu poruczono zajęcie się zebraniem funduszów na dar narodowy w postaci zagrody włościańskiej dla bezdomnego poety.

Po dłuższych staraniach zakupił Komitet obecnie grunt pod przyszłą zagrodę i złożył na nim tarty materyał budowlany, uzyskany dzięki ofiarności jednostki. Pozostaje obecnie zakupić resztę materyału budowlanego i przeprowadzić budowę zagrody, co pociągnie za sobą wydatek około 4.000 K.

Komitet zwraca się z gorącą prośbą do całego społeczeństwa polskiego, aby drogą składek dobrowolnych, a powszechnych, dopomogło do urzeczywistnienia myśli tej z postanowienia, które jak o tem z dotychczasowych objawów wnioskować należy, spotkało się z ogólnem uznaniem i serdeczną życzliwością całego narodu.

Składki choćby najskromniejsze przyjmuje skarbnik Komitetu, Ludwik Kuryłło w Dzikowie p. Tarnobrzeg. W sekretaryacie Komitetu nabywać można zbiorki poezyi F. Kurasia oraz pocztówki, wydane nakładem Komitetu. Listy zakładkowe wydaje, zamówienia oraz wszystkie pisma przyjmuje sekretarz, Komitetu, Zygmunt Kolasiński w Tarnobrzegu (Galicya).

Odezwa

Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospod. w Samborze.
do P. T. Rolników w okręgu Sambor, Stary-Sambor, Turka

P. T. Rolników Oddziału c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego z okręgu Sambor, Stary-Sambor, Turka, tudzież członkowie kółek rolnicznych Samborskiego powiatu zamawiający wspólnie wagonami superfosfaty za pośrednictwem Oddziału handlowego c. k. g. T. g. otrzymują tytułem opustu przy odbiorze 100 ctm. zniżkę w kw. 160 koron od cen kartelowych.
Bliższe wiad. w biurze handl. Oddziału. 1—3

Mówcy, śpiewacy, palący—cierpiący na chrypkę, bóle gardła i krtani: używają

MENTHOGOM

Łagodzi głos odflegmia.
Wszędzie do nabycia po cenie 1 kor. 20 h. za pud.
Skład i wysyłka: **Erzherzog Karl Apotheke,**
Wiedeń, II/e. Erzherzog Karlplatz 14.



Przez Wysokie c. k. Namiestnictwo koncesyonowane

Biuro podróży i spedycyjne

6—12

Zofii Biesiadeckiej
Oświęcim, (dworzec)

sprzedaje bilety okrętowe I., II. i III. klasy

do Ameryki i Kanady

oraz bilety kolejowe, amerykańskie i kanadyjskie
Prospekty darmo i opłatnie.

Singera

ORYGINALNE SINGERA WSZYSTKO DO SZYCIA

MASZYNY DO SZYCIA

SĄ NAJPOŻYTECZNIEJSZYMI.

Można je nabyć we wszystkich naszych składach.

— — **Singer Co. Akc. Towarz. maszyn do szycia.** — —

SAMBOR, ULICA KOPERNIKA L. 4.

(13-24)

PRECZ Z WYROBAMI OBCOKRAJOWYMI.

Kupujcie tylko swojskie wyroby

ŻĄDAJCIE WSZĘDZIE

kart do gry wyrobu krajowego

Pierwsza gal. Fabryka kart do gry.
Lwów, ul. Kleparowska 6.
(13-24)

ROZKŁAD JAZDY WAŻNY od 1. MAJA 1911.

PRZYJEŻDŻAJA	ODJEŻDŻAJĄ
z Chyrowa:	**do Chyrowa:**
5·37 rano	7·23 rano
11·18 przedpołudniem	11·36 przedpołudniem
6·01 wieczór	3·59 po południu
9·02 wieczór	6·40 wieczór
2·11 w nocy	1·05 w nocy
z Przemyśla:	**do Przemyśla:** (wprost)
9·27 przed południem	11·46 przedpołudniem
5·42 wieczór	6·20 wieczór.
z Drohobycza:	**do Drohobycza:**
7·15 rano	5.56 rano
11·16 przedpołudniem	9·35 przedpołudniem
3·51 po południu	11·41 przedpołudniem
6·10 wieczór	6·32 wieczór
9·02 wieczór	9·07 wiecór
11·32 w nocy	2·33 w nocy
ze Lwowa:	**do Lwowa:**
8·55 rano	5·48 rano
11·21 przedpołudniem	7·43 rano
5·57 wieczór	11·25 przedpołudniem
12·53 w nocy	6·45 wieczór
z Rudek:	**do Sianek:**
7·25 rano	9·42 rano
ze Sianek:	1·33 po południu
7·09 rano	6·50 wieczór
10·59 przedpołudniem	
6·05 wieczór	

Kropie aptekarza C. Brady, przedtem **Maryacelskiemi** zwane, z godłem **Maryacelskiej** Matki Bożej, jako marką ochr. są najlepszym, więcej jak 30 lat wypróbowanym, środkiem przeciw niestrawności, zgadze, cierpieniom żołądka, kurczom żołądka i t. d. Unikać należy naśladownictw o podobnej nazwie i falsyfikatów a uważać na wyrażoną obok markę ochronną z podpisem

C. BRADY.

Do nabycia w aptekach. Wysyłka na prowincyę aptekarz C. Brady, Wiedeń I. Fleischmarkt 2. 6 flaszek **5 kor.** 3 duże flaszki za **4 kor. 50 h** franko.



7-20

M. Szczepankiewicz

dzierżawca

KSIĘGARNI w Samborze.

SKŁAD NUT, PAPIERU, PRZYBORÓW SZKOLNYCH i KANCELARYJNYCH WYROBU KRAJOWEGO.

Przybory do rysowania i malowania, wielki wybór kart widokowych Wypożyczalnia książek, skład obrazów, oraz wielki wybór ram po cenach bardzo przystępnych

KSIĄŻKI DO NABOŻEŃSTWA. OBRAZY RELIGIJNE. MODY DLA PAŃ, WSZELKIE CZASOPISMA. WIELKI WYBÓR NOWOŚCI LITERACKICH. SKŁAD INSTRUMENTÓW MUZYCZNYCH i PRZYBORÓW DO TYCHŻE.

Wszelkie bole reumatyczne i goścowe

jak łamanie w rękach lub w nogach, ból w krzyżach i tym podobne dolegliwości usuwa

znakomite i przez pierwszorzędne powagi lekarskie polecane nacieranie

pod nazwą

ICHTIOMENTOL

Ichtiomentol jest wtedy prawdziwy jeśli prawnie ochronione opakowanie zaopatrzone plombą!

ICHTOMENTOL WSZĘDZIE DO NABYCIA.

Jeśli gdzie niema, należy sprowadzić wprost z Laboratorjum chemicznego APTEKI

Szymona Edelmana w Samborze Nr. 14

Pocztą wysyła się opłatnie (franko) 5 flaszek za 6 koron lub 10 flaszek franko za 10 koron.

(8-10)

Zamówienia

NA JAJA WYLĘGOWE KUR:

kukułek belgijskich i orpingtonów białych. tudzież **kaczek „Peking" i indyków** przyjmuje Zarząd centralnej stacyi Filii Towarzystwa chowu drobiu na Wyspie w Samborze. — Cena 1 jaja 10 hal. 4-10.

Żądajcie przy kupnie roweru

TYLKO



WYTWORNE PRZYOZDOBIENIE i NAJLEPSZE TECHNICZNE WYKOŃCZENIE. WYŁĄCZNA SPRZEDAŻ

u Hermana Goldberga

5—5



Z drukarni A. Wiesenberga i St. Trojana, właściciel Leon Läufer w Samborze.